

Wiersz o Małym Księżu

Tego podróżnika wszyscy dobrze znamy,
Małym Księżem go nazywamy.
Ten mały filozof i marzyciel
ma bardzo specyficzne podejście do życia.

O swoją planetę bardzo dobrze dba,
wyrzywa baobaby, porządek zawsze ma.
Pewnego dnia pojawiła się róża,
piękna, elegancka i dosyć nieduża.

Lecz okazała się być próżna i fałszywa,
więc Mały Książę powiedział jej: "Bywaj!"
I wyruszył w podróż szukać przyjaciela.
Był u Pijaka, Próżnego, Króla, Bankiera.

Odwiedził też Geografa i Latarnika.
Jednak podpowiedziały mu serce i logika,
że nie znalazł tam bratniej duszy,
więc Mały Książę na planetę Ziemię ruszył.

Tam spotkał zwierzątko – lisa
i pomyślał: "Może przyjaciela znajdę dzisiaj?"
Mały Książę go najpierw oswoił,
a potem nazwał lisa kumplem swoim.

Z tej szczerzej przyjaźni nauczył się wiele,
lecz musiał się rozstać z nowym przyjacielem.
Poznał też Pilota samotnego,
który też szybko został jego kolegą.

Mały Książę uświadomił sobie jak bardzo kocha różę,
więc podróży postanowił nie kontynuować dłużej.
I wrócił na swoją planetę małą,
z owieczką od Pilota i z tą myślą piękną,

że tam daleko na innym świecie
ma swoich przyjaciół, nie wiem, czy wiecie,
że Mały Książę, choć młody i dziecinny,
potrafi zadbać o siebie i innych.

I to już koniec historyjki o Księżu Małym,
który jest znany na świecie całym.